

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9466,Szef-BBN-administracja-USA-wydaje-sie-gleboko-zdeterminowana-by-pomoc-Ukrainie-w.html>

04.07.2025, 15:37

05.08.2022

Szef BBN: administracja USA wydaje się głęboko zdeterminowana, by pomóc Ukrainie wygrać wojnę

Administracja USA wydaje się głęboko zdeterminowana, aby doprowadzić do rozstrzygnięć militarnych korzystnych dla Ukrainy - powiedział szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch po rozmowach z przedstawicielami administracji Joe Bidena w Waszyngtonie. Jak dodał, wojna wkracza w kluczową fazę i potrzebne są szybkie decyzje w sprawie dostaw broni dla Kijowa.

Jak przekazał P. Soloch, koordynacja pomocy dla Ukrainy była jednym z głównych tematów rozmów z doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta USA Jakiem Sullivanem oraz przedstawicielami Departamentu Stanu i Pentagonu, a także republikańskim senatorem Jimem Rischem i ekspertami think-tanków.

Pytany czy USA mogą zmienić swoje stanowisko w sprawie dostarczenia Ukrainie rakiet długiego zasięgu - zarówno Biden, jak i Sullivan wcześniej sugerowali, że może to się wiązać z ryzykiem III wojny światowej - doradca prezydenta Dudy odparł: "Rzeczywiście takie było stanowisko prezydenta Bidena. Oczywiście rozmawialiśmy, jakiego rodzaju pomoc wojskowa, również długiego zasięgu, może być udzielona. Zwrócę tylko uwagę na pewną ewolucję polityki amerykańskiej w tym względzie od 24 lutego". Jak dodał, na ten temat już wcześniej podczas nieformalnych rozmów w Brukseli rozmawiali prezydenci Biden i Duda.

P. Soloch ocenił, że wojna na Ukrainie wchodzi obecnie w kluczowy moment. "Wojna jest wciąż nierozstrzygnięta i jesteśmy w takim momencie, kiedy najbliższy miesiąc czy dwa mogą okazać się przełomowe. I jest konieczność podejmowania szybkich decyzji w tym względzie. Doprecyzowaliśmy w tym kontekście szczegóły tego, o czym rozmawiali prezydenci Polski i USA. Zobaczymy, jakie będą efekty" - powiedział szef BBN.

Jak zaznaczył, przedstawiciele Waszyngtonu sprawiają wrażenie głęboko zdeterminowanych, aby doprowadzić do takich rozstrzygnięć, również militarnych, które byłyby korzystne dla Ukrainy.

P. Soloch stwierdził, że oprócz pomocy dla Kijowa rozmawiał też na temat wsparcia dla Polski, która proporcjonalnie w największym stopniu pomaga Ukrainie i ponosi tego ryzyko. Pytany o możliwość spotkania prezydentów Dudy i Bidena podczas wrześniowej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku, minister powiedział, że temat ten został podniesiony, ale za wcześnie jest, by określić, czy do rozmowy dojdzie.

Szef BBN powiedział też, że w kontekście nadchodzących wyborów do Kongresu USA, Polska stara się, aby tematowi wojny na Ukrainie elity w USA nadal poświęcały dużo uwagi, mimo innych problemów, w tym kryzysu energetycznego.

Tematem rozmów ministra była też kwestia polityki wobec Chin i sytuacji wokół Tajwanu. P. Soloch stwierdził, że stanowisko Polski w tym względzie jest bliskie temu, wyrażonemu w koncepcji strategicznej NATO - mówi ona o Chinach jako wyzwaniu dla porządku i bezpieczeństwa międzynarodowego - oraz dodał, że sprawy bezpieczeństwa w Europie i Indo-Pacyfiku są ze sobą powiązane. "Charakter zaangażowania się Chin na kierunku

Pacyfiku wywołuje niepokój państw sąsiednich, takich jak Japonia, Korea Płd. czy Australia i Nowa Zelandia. A warto przypomnieć, że te państwa wsparły sankcje wobec Rosji i były obecne podczas szczytu NATO w Madrycie" - powiedział P. Soloch.(PAP)

[Tweetnij](#)